GAZETA LWOWSKA.

W Poniedziałek **N^{er.} 91.** 9. Sierpnia 1830.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— *Z Wiednia d.* 30. *Lipca.* —

N. Pan raczył do swojego nadwornego Kanclerza połączonych kancelaryj i Prezydenta Komissyi nadwornéj publicznego oświecenia, Antoniego Fryderyka Hr. Mitrowskiego, przesłać następujący list gabinetowy.

»Kochany Hrabia Mitrowsky! W dowód Mojéj życzliwości i Mojego upodobania z usług przez WPana dotąd położonych, daję WPanu W. krzyż Mojego orderu Leopolda, mianuję oraz WPana Kanclerzem tego orderu, i wydaję przytém potrzebne rozkazy do kancelaryi tegoż orderu.«

Baden dnia 8. Lipca 1830.

Franciszek m. p.

— *Z tamtąd d.* 2. *Sierpnia.* —

C. K. połączona Kancelaryja nadworna mianowała galicyjskiego Komissarza cyrkułowego Ferdynanda Hansmann, Sekretarzem gubernijalnym przy Gubernijum galicyjskiém.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Rossyja.

— *z Petersburga d.* 16. (28.) *Lipca.* —

Reskryptem z 1. t. m. datowanym w Alexandryi pod Peterhofem, N. Cesarz Jmć raczył mianować Kawalerami orderu Ś. Anny 1széj klassy Jenerała Adjutanta, Jenerała dywizyi wojska polskiego Kurnatowskiego, dowódzcę pułku strzelców konnych gwardyi, i Jenerała brygady tegoż wojska Przebendowskiego, dowódzcę 1széj brygady dywizyi strzelców konnych; Cesarz Jmć raczył oraz pierwszemu z tych Jenerałów dać order, ozdobiony koroną cesarską.

Niemcy.

Goniec przybyły do Stuttgartu w d. 24. Lipca z Boulogne sur mer, przywiózł wiadomość, że Król Jmć Angielski wyprawił swojego Adjutanta, Pułkownika Fitz-Clarence do Króla Jmci Wirtembergskiego, zapraszając go do Lyndynu. Król przyjął tę propozycyję i w d. 22. t. m. zamyślał udać się do Londynu. Król Jmć myśli tamże do d. 28. zabawić, a potém przez Boulogne i Paryż do Stuttgartu powrócić.

Wielka Brytanija i Irlandyja.

W d. 17. przyjmował Król adres żalu i życzeń Lorda Majora i Starszych gminnych starego miasta (City) z rąk Rekordera Londyńskiego i raczył mu dać następującą odpowiedź: Ten wierny i pełen uszanowania adres, w którym Mi WPanowie wyrażacie żal ze śmierci zmarłego Króla a Mojego drogiego brata, a oraz życzycie Mi wstąpienia na tron przodków Moich, cieszy i zaspakaja serce Moje. Dziękuję WPanom serdecznie za ich zapewnienie o szczeréj przychylności do Mnie i do Królowéj Mojéj małżonki. Miłość ludu Mojego, pomnożona łaskawym i ojcowskim rządem, będzie dla mnie największą nagrodą. — Wiem dobrze, że pomyślność miasta Londynu, najmocniéj połączona jest z powszechnemi interessami kraju. Ztąd dopełnię jednego z najważniejszych publicznych obowiązków, a razem zaspokoję Moje serce, szczęściem ludu Mojego po ojcowsku zajęte, gdy przy każdéj sposobności czuwać będę nad swobodami i waszémi dawnémi prawami, i o ile tylko w Mojéj jest mocy, wasz handel, zarobkowość i szczęście wspierać starać się będę. Rada gminna Londyńska miała równie zaszczyt podać Monarsze adres, na który Król tak łaskawie, jak na adres starego miasta odpowiedzieć raczył.

W d. 20. Lipca przed południem okazał się Król otoczony Xiążętami królewskiemi na paradzie wojska w St. James-Park, i mustrował pierwsze dwa batalijony trzeciego pułku piechoty gwardyi. Król był w mundurze Feldmarszałka, powitany z okrzykami przez licznie zebraną publiczność. Po paradzie Król, Królowa, Xiążęta Kumberland i Gloucester ze swojemi Małżonkami, jakoteż Xiążę Fryderyk pruski, odwiedzili wystawę akademii król. w Sammerst-House, gdzie przeszło półtory godziny bawili.

W d. 19. Lipca odbyła się rada w St. James pałacu, na któréj znajdowali się wszyscy Ministrowie gabinetowi i W. urzędnicy Dworu. Xiążę Buckingham był przypuszczony do ucałowa-

nia ręki jako Lordsteward, a Hr. Jerzej jako Lord Szambelan domu królewskiego.

W d. 27. miał Król udać się na uroczyste posiedzenie do Izby wyższéj, i sam w osobie swojéj Parlament odroczyć.

Czas koronacyi Króla, mówi *Herald*, jeszcze nie oznaczony; wszelako nie sądzą, aby ta uroczystość nastąpiła przed wiosną.

Parlament rozwiązany był w 153 dni po śmierci Jerzego I., w 55 po śmierci Jerzego II., i w 145 po śmierci Jerzego III.; po śmierci Jerzego IV. tylko miesiąc mógł jeszcze trwać. Nowy Parlament po śmierci Jerzego I. zebrał się w 228 dni, po śmierci Jerzego II. w 226, a po śmierci Jerzego III. w 374 dni; a zatém 116 upłynąć powinno po śmierci Jerzego IV., dopóki się następujący nie zbierze Parlament.

Rada gminna Starego miasta Londynu odrzuciła w d. 15. Lipca wniosek, aby po przedmieściach Londynu zaprowadzony nowy systemat policyi, i w City zaprowadzić, 55 głosami przeciw 14.

Kuryjer nie bardzo ma za niepodobną wieść, od kilku dni przez Dzienniki oppozycyjne Paryzkie rozszerzoną, że z powodu zdobycia Algieru będzie zwołany Kongres, i dodaje: »Gotowość, jaką rząd francuzki przez to okazuje, aby swoje zamiary przełożyć pod rozpoznanie innych Państw, musi być dowodem życzenia, że ze wszystkiemi narodami chce żyć w pokoju. Nawet Kongres miałby dobre skutki dla Ministeryjum, albowiem rozstrzygnienie takiego zgromadzenia, jakkolwiekby nawet wypadło, postawiłoby go w stanie, wystąpić śmiało przeciw oppozycyi liberalistów. Z resztą, jakąbądź drogę przedsięweźmie w téj mierze rząd francuzki, na żaden przypadek nie możemy mieć powodu do obawy, i możemy być zapewnieni, że nie będzie zmieniona polityka, którą Anglija względem zewnętrznych stosunków dotąd zachowywała.«

Dzień. *Intelligencer* mówi: »Nie jest pewna, że Król Jmć oddalił niemieckich służących zmarłego Króla bez pensyi. Uwolnieni mają wszyscy tę samę pobierać pensyję, jaką zasłużyli przez wierność na usługach zmarłego Monarchy. Król oświadczył, iż chociaż nie życzy sobie mieć cudzoziemców pomiędzy swoimi sługami, atoli nie ściąga się to do cudzoziemców mężów uczonych. Talenta i sztuki nie są szczególną własnością kraju, i będą tak przez Wilhelma IV., jak przez jego poprzedników były wspierane.«

Francyja.

Monitor z d. 26. Czerwca (nadeszły dnia wczorajszego do Wiednia przez sztafetę kupiecką, mówi Dostrzegacz austryjacki z d. 1. Sierpnia) zawiéra cztéry postanowienia król., wszystkie w St. Cloud w d. 25. Lipca datowane. — Pierwsze z tych postanowień zawiesza wolność druku pism peryjodycznych. Mocą drugiego, Król dowiedziawszy się o zabiegac, jakie na różnych punktach Królestwa zaszły, aby wyborców podczas ostatnich czynności kollegijów wyborczych oszukać i uwieść, rozwiązuje nową wybraną Izbę deputowanych. — Trzeciém postanowieniem Król chcąc zapobiedz ponowieniu się zabiegów, które zgubny wpływ miały na ostatnie czynności kollegijów wyborczych i chcąc normę wyboru, któréj szkodliwość doswiadczenie okazało, poprawić, według praw zasadniczych konstytucyi, zaprowadza nowy regulamin wyborowy, na mocy którego stosownie do artykułu 15., 36. i 50. konstytucyi Izba deputowanych na przyszłość tylko z deputowanych departamentowych składać się powinna. Liczba tychże zmniejszoną będzie na 262, jaka była przy zaprowadzeniu konstytucyi w roku 1814, i deputowani tylko na lat 5 obierani będą, a co rok przez piątą część będą odnawiani. — Czwarte postanowienie zaleca, aby kollegija wyborcze, a mianowicie kollegija obwodowe (które mają tylko wybiérać kandydatów, z których kollegija departamentowe mianują deputowanych) zebrały się w d. 6. Września, a kollegija departamentowe w d. 18. tegoż samego miesiąca. — Izba Parów i Izba deputowanych zwołane są na d. 28. Września b. r. — Obadwa postanowienia względem zawieszenia wolności druku pism peryjodycznych, i nowego regulaminu wyborów zawidziane są przez wszystkich Ministrów, mianowicie: przez Xięcia Polignac, Prezydenta rady Ministrów, de Chantelauze, Ministra sprawiedliwości, Barona d'Haussez, Ministra morskiego, Hrabiego Peyronnet, Ministra spraw wewnętrznych, de Montbel, Ministra Skarbu, Hr. Guernon de Ranville, Ministra spraw duchownych i publicznego oświecenia i Barona Capelle, Ministra w wydziale robot publicznych.

Monitor z d. 23. Lipca zawiera następujący raport Ministra marynarki do Króla: »St Cloud d. 21. Lipca 1830. Najjaśniejszy Panie! Waleczność lądowego i morskiego wojska W. K. M. oddała w ręce Twoje w kilku dniach los Algieru i krajów od téj Rejencyi zawisłych. Mam zaszczyt proponować W. K. M., abyś W. K. M. to świetne dzieło bohatérskie pomnikiem uwiecznił i rozkazał: 1) aby kolumna ozdobiona dziobami okrętów (*colonne rostrale*) w górze z latarnią morską, postawiona była w zatoce Toulońskiéj; 2) aby imiona i liczby korpusów i okrętów, które do wojska lądowego i morskiego na-

leżały, jakoteż imiona Jenerałów i Oficerów sztabowych, którzy niemi dowodzili, wyryte były na podstawie kolumny; 3) aby ozdoby tego pomnika lane były z kruscu dział zdobytych w Algierze. — Wojsko W. K. M. znajdzie w tej chwale najzaszczytniejszą nagrodę, i nowy powód do wdzięczności i miłości W. K. M. — Jestem z głębokiem uszanowaniem i t. d. i t. d.

Minister marynarki i osad:
Baron d' Haussez.«

Król projekt ten potwierdził. —

Monitor z dnia powyższego zawiéra następującą depeszę:

Z Toulonu d. 20. Lipca 1830 o 3ciéj z południa.
Prefekt morski do Ministra marynarki.

»Dej Algierski z całym swoim orszakiem znajdował się w d. 16. Lipca na pokładzie okrętu Jeanne d' Arc w zatoce Mahonu; (jak wiadomo płynie ón do Liworna). Wiadomość ta nadeszła tutaj przez bryg wojenny holenderski Echo.«

Król Jmć chcąc gorliwość około umiejętności i odważne poświęcenie się Doktora Pariset w podróży jego po Eipcie wynagrodzić, mianował go urzędnikiem legii honorowéj.

Dalszy ciąg i dokończenie doniesień wojennych nieco dawniejszych, przerwanych w Numerze 89. g. n.

Dnia 3. Lipca, o godzinie 5. wieczorem.

Wstrzymałem odejście brygu Cornelia, bo flota czyniła jeszcze obroty dla przepłynienia pod bateryjami i rozpoczęcia dzielnego attaku, mogącego korzystną dywersyję dla wojska lądowego zrobić. W téj chwili słyszę ostatnie strzały armatnie, i zaledwie mam dosyć czasu do napisania skróconego rapportu. Flota, któréj cisza nie dozwalała zebrać się w pewnym porządku, poświęciła cały ranek na postawienie się w szyku bojowym według wydanych przeze mnie sygnałów. W ciągu dwóch godzin powiodło się wykonanie tego obrotu 10 okrętom linijowym i fregatom, częścią z eskadry wojennéj, częścią z przewozowéj, które uszykowały się w kierunku przez okręt admiralski przyjętym. Inne usiłowały zająć stanowiska swoje. O kwadrans na trzecią stanęła flota w linii, ażeby przedefilować przed wszystkiemi bateryjami nadbrzeżnemi, poczynając od trzech najpierwszych na przylądku Pescada. Mijając bateryje zamykające szereg szańców nadbrzeżnych, uważałem, że były przez nieprzyjaciela opuszczone i dostrzegłem oddział wojska naszego schodzący z pobliskiego obozu dla zajęcia tychże bateryj; zatknął ón na nich najprzód chustkę białą, a niebawnie i banderę królewską, którą posłano mu na łódce z fregaty Bellona przed flotą stojącéj. Według podobieństwa, nieprzyjaciel opuścił te bateryje w skutek attaku na dniu 1. b. m. przez Kontradmirała Rosamel zrobionego i w skutek rozporządzenia, które dnia wczorajszego przy zebraniu floty przedsięwziąłem. W jednéj z nich na 5 strzelnic urządzonéj nie było ani jednego działa, w drugiéj i trzeciéj 18 i 10-działowéj, była jeszcze działa. Opuszczono także przyległy szaniec nad temi bateryjami górujący. Zdaje się, że nieprzyjaciel chciał zgromadzić kanonijerów do warowni i szańców przyległych miastu i w samém mieście tudzież w porcie znajdujących się. O godzinie 2. min. 40. rozpoczęła stojąca przed flotą, a przez Kapitana okrętowego Gallois dowodzona Bellona, w odległości na pół strzału armatniego, ciągły i dobrze kierowany ogień, na który nieprzyjaciel odpowiedział natychmiast. O godzinie 2. min. 50. zbliżył się okręt admiralski także na pół strzału armatniego i rozpoczął strzélanie, poczém przepłynęły w takiéj saméj odległości w śród potężnego ognia ze wszystkich bateryj nieprzyjacielskich i z warowni algierskiéj, wszystkie okręty floty wraz z brygami, aż pod samę groblę portową Algieru. Że statków bombardyjerskich odpowiadano na strzały nieprzyjacielskie bez zatrzymania się w żegludze. Z przebyciem ostatniego okrętu, ustał ogień o godzinie 5. Żaden z okrętów nie poniósł znacznego uszkodzenia, a sądząc według admiralskiego okrętu, strata i na innych nie była wielka. Jednakże szczególnieyszym zbiegiem okoliczności, wydarzył się na pokładzie okrętu admiralskiego smutny przypadek, podobny temu jaki przed dwoma laty miał miejsce. Pękło 36-funtowe działo: przez co 10 ludzi utraciło życie, a 11 zostało ranionych; między ostatnimi jest Porucznik okrętowy Bérard, zacny i odważny Oficer. Rana jego nie okazała się dotąd niebezpieczną. Jak tylko otrzymam szczegółowe od dowódzców okrętowych rapporta, nie omieszkam przedstawić JW. Panu tych wszystkich, którzy przez swą odwagę i waleczność na szczególniejszą uwagę swych przełożonych zasłużyli. Co do mnie, nie mógłem jak tylko zwracać takową na wszystkie zarówno okręty, a sądząc z obrotów każdego i z tego co widziałem przez czas dwugodzinnego z 300 dział strzélania, winienem wyznać: iż równa chwała należy się wszystkim dowódzcom, Oficerom i żołnierzom floty. Takie były, łaskawy Panie, pozawczoraj przez Admirała Rosamel, i dziś przez flotę wykonane poruszenia. Dokonały one skutecznéj dywersyi i sprawiły bez wątpienia mocne na duchu publicznym wrażenie. Zechcesz JW. Pan przebaczyć, jeżeli bliższych nie udzielam szczegółów, nie mogę albowiem wstrzymywać dłużéj odjazdu korwety, którą wyprawiam. Proszę przyjąć i t. d.

Duperré.

Monitor z dnia 14. Lipca udziela jeszcze następujący rapport Jen. Bourmont z d. 1. Lipca:

„Mości Xiążę! Plan uderzenia na nieprzyjaciela pod samym Algierem, przywiedziono do skutku o świcie dnia 29. z. m. Wydane atoli w samym początku rozporządzenia, musiały uledz niejakim zmianom przy trzech dywizyjach wojska. Ponieważ zapał i poświęcenie w równym stopniu całe podzielało wojsko, sądziłem przeto, że zaszczyt należenia do walki, wszystkich zarówno winien być udziałem. Tak tedy uderzenie na prawe skrzydło, było powiercone 2. i 3. brygadzie dywizyi Berthezène; na centrum zaś 1. i 3. brygadzie dywizyi Loverdo; Xięciu Escars dałem rozkaz uderzenia na skrzydło lewe dwoma pierwszemi brygadami jego dywizyi, i śpiesznego postępowania liniją graniczną, utworzoną z potoków górnych, na wschód i zachód Algieru płynących. W téj stronie zebrał nieprzyjaciel główne siły swoje. Brygady Berthier i Hurel dowiodły w czasie attaku tyle odwagi, ile poprzednio przy utrzymaniu stanowiska odpornego wytrwałości i zimnéj krwi okazały. Przełamany przez nie nieprzyjaciel nie chciał oczekiwać dalszego attaku i pierzchnął na wszystkich punktach. Z téj przyczyny zmieniła swój kierunek dywizyja Berthezène i zajęła wzgórza wznoszące się między morzem a punktem attaku dywizyi Escars. Te wzgórza panują nad całą okolicą. Jenerał Loverdo postępował na zamek cesarski, a korzystając z dogodnego gruntu postawił dwa batalijony w niewiększéj nad 400 metrów odległości od téj warowni i na pochyłości góry nad nią strychującéj. Xiążę Escars zbliżył się podobnież do zamku cesarskiego z swemi brygadami, ażeby następnéj zaraz nocy, były w stanie obiedwie razem przystąpić do otwarcia przykopu. Lubo najwyższy punkt wzgórzów otaczających Algier zaledwie na 200 metrów wznosi się nad miasto, droga jednakże jest tam bardzo trudna do przebycia. Głębokość potoków, ich spadziste brzegi, drzewa i płoty wszędzie zapełniające grunt cały, czyniły pochód 2. i 3. dywizyi trudnym i opóźniały go. W bitwie z dnia 29. mieliśmy 40 do 50 ludzi częścią rannych, częścią zabitych. Nieprzyjaciel zostawił dużo trupów na pobojowisku. Odebraliśmy mu chorągiew i 5 armat. Niemal wszyscy Konsulowie europejscy, znajdowali się z rodzinami swemi, w małéj tylko odległości od placu bitwy, w domu Konsula Ameryki północnéj. Było staraniem mojém, aby im wszelkie zapewnić bezpieczeństwo. Wszyscy zgadzają się na to, że od bitwy z dnia 14. milicyja znaczne poniosła straty i że wojsko, które na nas w dniu 19. uderzyło, najmniéj 50,000 walczących liczyło. Kilkuset żydów, których Dej wypędził z Algieru, znaleziono błąkających się po ogrodach; zostawiono im ich wolność. W następnéj zaraz po bitwie nocy, rozpoczął Jenerał Valazé w odległości najdaléj dwuchset pięćdziesięciu metrów od warowni cesarskiéj wytknięcie stanowiska oblężniczego. Bez względu na trudy dnia upłynionego, pracowali żołnierze około takowego z wielką ochotą. Już usypano kilka bateryj, na które najdaléj w nocy z dnia 2. na 3. działa zatoczone będą, tak, że dnia 3. równo ze świtem 26 paszcz ognistych wielkiego kalibru, razem strzelanie rozpoczną. Rozumiem, że trzygodzinne strzelanie, potrafi przywieść działa nieprzyjacielskie do milczenia. Zdobycie warowni cesarskiéj pociągnie za sobą skory upadek warowni Barbazune, a wtenczas dostaną się niebawem w ręce nasze, wszystkie wzdłuż brzegów na stronie wschodniéj miasta wzniesione bateryje. Wszystko upoważnia mnie do sądzenia, że stawszy się panami tychże, będziemy mogli wybrać sobie miejsce lądowania, daleko bliższe obozu od teraźniejszego. Obóz jest obecnie rozłożony pośród cienistych ogrodów, co wprawia w niemałe podziwienie tych wszystkich, którzy nawykli uważać Afrykę jako kraj z wszelkiéj ogołocony roślinności. Każdy ogród ma swoję studnię, a z tych czysta i świeża woda wystarcza na potrzebę wojsku. Małe strumyki, płynące rynnami, mogą służyć do pojenia koni. W dzień stoi termometr przez ośm godzin wysoko; wieczorem jest powietrze świeże, a nawet wilgotne. Niektórzy żołnierze chorują na biegunkę, ale choroba ta nie objawia żadnego złośliwego charakteru.“ — (W końcu tego rapportu przedstawia Jenerał Bourmont dwóch Oficerów do nagrody honorowéj.)

Messager de Chambres mówi: Donosiliśmy, że P. Gustaw Chabrol nie znajdował się w liczbie uwolnionych jeńców francuzkich w Algierze. Zaraz po kapitulacyi Deja, kazał Konsul sardyński przed wnijściem Francuzów zdjąć wszystkie owe straszliwe trofea, jakie barbarzyństwo Muzułmanów, umieściło przed główną bramą Kassauby. Kazał między temi policzyć głowy naszych nieszczęśliwych ludzi, którzy doznali rozbicia się okrętu, a którzy łatwo można rozróżnić włosami na głowie od innych głów arabskich. Okazało się, że liczba tychże połączona z liczbą uwolnionych w Bagno jeńców wynosiła właśnie liczbę ludzi do osady obudwóch brygów należącéj.

W Universel czytamy: Dzienniki liberalne zawierały przed kilką dniami poema Panny Gay, na zdobycie Algieru napisane, w którém znajdują się zwrotki obrażające naczelnego wodza. Te same Dzienniki zapewniają, że z powodu tych

wierszy Minister spraw wewnętrznych odjął naszéj „*dziesiątéj Muzie*“ tak ją zowie Konstytucyjonista, pensyją 1500 fr. Upoważnieni jesteśmy oświadczyć, że Minister spraw wewnętrznych nie nie wié o Pannie Gay, ani o jéj pensyi, ani téż o jéj wierszach.

Pan A. B. Bessieres, Podporucznik w 34tym pułku linijowym, który najprzód wdarł się do reduty algierskiéj, mianowany został przez Króla Kawalerem orderu S. Ludwika. Młody ten Officer jest synem byłego Jenerała tegoż imienia a synowcem Marszałka, Xięcia Istryi, który w kampanii 1813 poległ.

Koliegijum Depart. Paryzkie wybrało w d. 20. Lipca na Deputowanych: PP. Alexandra Laborde, Odier, Vassal, Jacques Lefebvre; wszyscy głosowali na adres w przeszłéj Izbie; 2158 wyborców należało do rugów, i kandydaci liberalni otrzymali z téj liczby 1805 głosów przeciw kandydatom ministeryjalnym, którzy tylko 424 otrzymać zdołali. Depart. Sekwany i Marny wybrał PP. Eugène d'Harcourt i Despatys, a Depart. Sekwany i Oisy PP. Bizemont, Jouvencel i Oberkampf; wszyscy co głosowali za adresem.

Monitor z d. 22. Lipca donosi o śmierci ranionego w łopatkę w potyczce d. 29. Czerwca Szefa batalijonu Chambaud, który jako jeden z najznamienitszych Oficerów inżynijeryi jest żałowany.

Nie ma dotąd w Ministeryjum Paryzkiém wiadomości z Tripolis, od czasu, jak popłynął tamże Admirał Rosamel. Na giełdzie rozeszła się wieść, że PP. Vitrolles i Delavau, wnijdą do Ministeryjum. Dz. *Gazette de France* uznaje tę wieść za bezzasadną.

Dz. *Estafette d'Algier* donosi: „Konsul Hiszpański pytał się niedawno Deja, czyli nie żałuje, że obraził Króla Francuzkiego, Dej zastanowił się cokolwiek i rzekł: „Żal mi tylko jednéj okoliczności, to jest, żem Devalowi nie kazał głowy uciąć, teraz nie byłoby lepiéj ani gorszéj, a jabym był przecie pomszczony.“

Z wielu części Francyi donoszą o niezmiernych przez grady zrządzonych szkodach.

Królestwo Sardyńskie.

Podług doniesień z Sabaudyi Królestwo Ichmć Neapolitańscy powracając z podróży do Francyi, przybyli w d. 8. Lipca do Chambery w Sabaudyi, przyjmowani tamże przez swoich dostojnych krewnych Królestwo Ichmć Sardyńskich. Na czas ich pobytu przygotowane były różne festyny. Królestwo Ichmć Sycylijscy mieli do d. 16. zabawić w Chambery, a potém przez Simplon powrócić do Neapolu.

Hiszpanija.

Ajent Cesarza Marokańskiego udał się do zarządu mennicy w Sevilli i chciał tamże bić pieniądze złote za summę 300000 piastrów. Rząd zapytawszy się Dyrektora mennicy, odrzucił tę propozycyją, poczém ten Ajent Marokański popłynął do Anglii, gdzie mu to bez wątpienie pozwolono będzie.

Ostatnia poczta z Francyi została przez bandę złodziei zatrzymaną, którzy zabrali tak do Króla adressowane listy, jakoteż małą skrzyneczkę dla Królowéj przeznaczoną.

Portugalija.

W Dziennikach Francuzkich czytamy następujący list z Lizbony z d. 7. Lipca:

„Właśnie teraz nadszedł bryg z depeszami z Rio de Janeiro. Migueliści utrzymują, że jest od samego Don Pedro, który uznaje prawa brata pod pewnemi warunkami. Królowa Donna Maryja, jak mówią będzie do Europy posłaną i zostanie małżonką swojego wuja; Cesarz nie nalega już na przywrócenie Konstytucyi, atoli w systemacie rządu Don Miguela zastrzega sobie niektóre odmiany, przez przyjęcie których powaga ostatniego nie będzie w niczém osłabiona, ni jego prerogatywy zmniejszone. Ma być zaręczona amnestyja powszechna, z wyjątkami, które sam Cesarz uzna za potrzebne. Dodają, że Don Pedro poprzesełał odpisy téj konwencyi do wszystkich Dworów Europy i goniec gabinetowy udał się w d. 6. z tą wiadomością do Madrytu. U Dworu panuje z tego powodu największa radość.“

Ameryka.

W d. 17. Lipca rano zawinął do Hawre okręt angielski i przywiózł Dzienniki z Nowego Yorku, dochodzące do d. 23. Czerwca. Dzienniki tameczne *American* i *Eveningpost* z d. 23. Czerw. mówią, że otrzymały właśnie Dzienniki z Bogoty z d. 30. Maja przez bryg Athenian, na którym znajdowało się wielu Oficerów Boliwara. Boliwar w poselstwie do kongresu oświadczył chęć opuszczenia Kolumbii. W d. 4. Maja przyjęto nową konstytucyją. Joaquim Mosquera wybrany został na Prezydenta, a Domingo Caicedo na Wiceprezydenta. Przy tym wyborze zachowywano wszystkie formy, jakie nowa konstytucyja przepisuje, podług któréj, aby wybór Prezydenta był ważny, potrzeba dwóch trzecich części głosów. Mosquera otrzymał tę większość przy trzeciem skrutynijum. Ponieważ nowy Prezydent nie był w Bogocie, zatém Wiceprezydent objął tymczasowie jego urząd. Do Boliwara wysłano deputacyję, aby go o tym wyborze zawiadomić, i wynurzyć mu uczucie powa-

žania, jakie charakter jego zawsze nakazuje. Libertator odpowiedział, że zupełnie zadowolony wyborem i z roskoszą usuwa się od spraw publicznych. W d. 5. Maja Wiceprezydent, Arcybiskup Bogoty i najwyższe władze na czele 1200 obywateli podali do niego adres, wynurzając mu podziękowanie i podziwienie za usługi łożone nowej ojczyznie. Libertator wyjechał w d. 9. Maja z Bogoty, i według ostatnich wiadomości znajdował się w Tubusco. Jak mówią, zamyśla popłynąć do Anglii na fregacie Shannon. Ponieważ Dzienniki Jamaickie już donosiły, że istotnie wsiadł na ten okręt, zatém może niebawem przybędzie do Europy.

Brazylija.

Cesarz Brazylijski zagaił Jeneralne Zgromadzenie następującą mową od tronu: „Dostojni i zacni Reprezentanci narodu! Z rozkoszą zagajam pierwsze posiedzenie powtórnego prawodawczego Zgromadzenia Państwa i bardzo jestem zadowolony, iż na niém mogę donieść o zaślubieniu się Mojém z Xiężniczką Augustą Amaliją de Leuchtenberg teraźniejszą Cesarzową i najukochańszą Małżonką Moją. Razem z dostojną Moją Małżonką przybyła także kochana Córka Moja, młoda Królowa Portugalska, która teraz, — gdyż nie zaniedbywam jéj sprawy, zostaje pod Moją opieką. Chociaż jako jéj opiekun i ojciec obowiązany jestem bronić praw jéj, jednakże wierny słowu danemu Zgromadzeniu, nie narażę nigdy spokojności i spraw Brazylii dla sprawy Portugalskiéj. Waszéj troskliwości i miłości bliźniego polecam wychodźców Portugalskich, którzy już lub dawniej lub teraz przybyli w towarzystwie swéj prawéj Królowéj i potrzebują wsparcia. — Z wielką przyjemnością oświadczam Zgromadzeniu, iż stosunki Moje z Monarchami i Państwami obódwóch półkuli ciągle są przyjacielskie. Z Królem Niderlandów i Stanami Zjednoczonemi zawarłem traktaty żeglugi i handlu; wierzytelne ich kopije przedstawiły wam właściwe wydziały na ostatniém posiedzeniu przeszłego Zgromadzenia. — Winszuję wam spokojności, która teraz panuje we wszystkich prowincyjach Państwa. Mój Minister i Sekretarz Stanu w wydziale sprawiedliwości, zawiadomi was w stósownéj formie o przyczynach, jakie spowodowały rząd do zawieszenia na pewny czas prawa osobistego bezpieczeństwa w prowincyi Ceara.— Baczny i gorliwy o utrzymanie publicznego bezpieczeństwa uważam za nieodzowny obowiązek, zwrócić uwagę waszą na konieczność usunięcia nadużyć wolności druku w całém Państwie, przez ustanowienie praw stósownych. Nadużycia takowe pociągają za sobą wiele złego; a zatém jest obowiązkiem Zgromadzenia zapobiegać temu. Działania skarbowe i sprawiedliwości, które już często polecałem waszéj baczności, zasługują na rozbiór i gorliwość, jakich kraj spodziewa się po swoich Reprezentantach. Poprawa dwóch tych ważnych gałęzi administracyi, jest niezbędna dla pomyślności krajowéj. Niezawodnie także wojsko i flota będą przedmiotem waszych narad; pierwsze powinno być urządzone na stałą i regularną stopę, a druga potrzebuje koniecznie zmiany. Jeograficzne położenie wymaga utrzymywania siły lądowéj i morskiéj, tak dla roztropności jak i konieczności. Handel niewolnikami już ustał, a rząd postanowił użyć wszelkich środków, jakich wymaga dobra wiara i ludzkość, aby istnieniu jego nadal, pod jakąkolwiekbądź formą, zapobiedz. Mam sobie więc za obowiązek zwrócić uwagę waszą na korzyści, jakieby wynikły z przybycia robotników do kraju. Ustanowienie praw zmierzających do rozdawania nieuprawnéj ziemi i wiernego dopełnienia zawartych z kolonistami traktatów, okazałoby się bardzo korzystne i bardzoby podniosło ogólny przemysł. Wychowanie młodzieży, które ciągle było przedmiotem cesarskiéj mojéj troskliwości, wymaga zupełnéj uwagi. Potrzeba, aby zasady rzymsko-katolickiéj religii, którą wyznajemy, i przypisy nauki obyczajowéj chrześcijańskiéj, troskliwie były nauczane i wykonywane we wszystkich szkołach elementarnych. Wyrażone tu przedmioty poruczam rozwadze Zgromadzenia. Pokładam zaufanie w mądrości i miłości ojczyzny, jakich się spodziewam przy rozprawach teraźniejszego posiedzenia, i sądzę, że prawodawcy zasłużą na błogosławieństwo wdzięcznego kraju. Dostojni i zacni Reprezentanci narodu, liczę na waszą pomoc, udowodnijcie, iż jesteście Brazylijczykami. i że tylko macie na oku powszechny interes Brazylii, wzmocnienie monarchiczno-konstytucyjnego systematu reprentacyjnego i świetność Mego cesarskiego tronu. — Posiedzenie jest zaczęte."

„Konstytucyjny Cesarz i ciągły obrońca Brazylii."

WIDOWISKA we LWOWIE.

Teatr niemiecki. — **Dziś:** Teatr zamknięty. —
Jutro: *Das Hochzeits Concert der Henriette Sonntag.* Oper in 2 Aufzügen.

Redaktor: Mikołaj Michalewicz; — Drukiem: Piotra Pillera.